

Adrian Pachciarz

Nauczanie Pawła Włodkowica (ok.1370–1436) na straży tolerancji oraz wolności religijnej – aktualność koncepcji

The teachings of Paweł Włodkowic (ca.1370-1436) on tolerance and religious freedom – conceptual relevance

Paweł Włodkowic jest postacią, która zdobyła szacunek tak w świecie nauki polskiej, jak i światowej. Po dziś dzień jest on uznawany za „ojca tolerancji religijnej”. Nauczanie wybitnego uczonego, dyplomaty, teologa, filozofa, mimo upływu wieków ma doniosłe znaczenie po dziś dzień. Włodkowic wniósł ogromne zasługi dla rozwoju praw człowieka. Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy jego nauki po dziś dzień są aktualne. Poruszając wybrane zagadnienia z ogromnej spuścizny Włodkowica, podejmę próbę ukazania, iż owo serce praw człowieka, jak wielu nazywa wolność religii, to wartość wielce istotna i dla czasów nam współczesnych. Mając na uwadze rzecz jasna, iż jest to wolność, która ma nie być jedynie pustym hasłem, a przeciwnie – ma być wartością wielce istotną tak dla osób wierzących, jak i niewierzących, wartością która winna dawać dobro i zmieniać na lepsze. Warto „odświeżyć” co mówił już przed wiekami Mistrz Paweł i edukować. Edukować od lat najmłodszych w duchu poszanowania i promocji praw człowieka, które zawsze były, są i będą strażnikami wolności religii. Paweł Włodkowic całą swoją naukę związaną z wolnością religijną oparł na godności każdej osoby ludzkiej. W przedmiocie aktualności też Włodkowica należy nadto mieć na uwadze, iż również wedle współczesnych standardów prawa człowieka powinny być równe, powszechne, uniwersalne. Prawa człowieka winny przemieniać na lepsze. Prawa człowieka mają służyć realizacji celu, jakim jest poszanowanie godności każdej osoby, przy jednoczesnym promowaniu ideałów związanych z miłosierdziem właśnie dla wszystkich. Prawa

człowieka służą tym samym również rozwojowi osoby, tak aby przez realizację swych celów, mogła realizować ona swe plany, a jednocześnie być ważna dla wspólnoty. Oczywiście jest więc, że prawa człowieka opierają się na miłości. I skoro Mistrz Paweł pięknie opisywał obowiązek miłosierdzia, dobrze byłoby i dziś kontynuować jego nauczanie. Skoro wieki temu Włodkowiec był prekursorem określonych tez, to i dziś nauka polska, posiadając tak znamienitego „patrona”, zobligowana winna być do kontynuowania jego dzieła i dalszego głoszenia poszanowania godności dla wszystkich. Ponieważ hasłowo, wielu zna owo sformułowanie – pora postępować zawsze zgodnie z nim. Zaczynając nawet w wersji mikro od swych domostw i relacji z bliskimi. Wtedy właśnie prawa człowieka będą rozwijać się realnie. Wyprzedzał Włodkowiec swoją epokę naukami o tolerancji religijnej, uczynmy więc wszystko by nasza epoka skutecznie stała na straży Jego wielkich słów. Niechaj silna wolność religijna będzie sercem silnych i realnych praw człowieka.

Słowa kluczowe: prawa człowieka, godność człowieka, wolność religijna, tolerancja, miłosierdzie

Paweł Włodkowiec is a figure who earned respect both in the universe of Polish and world science. To this day, he is recognised as the ‘father of religious tolerance.’ Today, despite the passage of several centuries, the teaching of this eminent scholar, diplomat, theologian and philosopher is still of momentous importance. Włodkowiec made a huge contribution to the development of human rights. The purpose of the present paper is to answer the question: are his teachings still relevant today? By addressing selected issues from the vast legacy of Włodkowiec, I will attempt to show that the freedom of religion, which many call the heart of human rights, as is a value that is also highly relevant for our times. It is, of course, a freedom which should not be just an empty slogan but, on the contrary, a value of great importance for believers and non-believers alike, a value which should produce good and change for the better. It is worth ‘rehashing’ what Master Paweł said centuries ago and educating. We should educate from a young age in the spirit of respecting and promoting human rights, which have always been, are and will continue to be the guardian of religious freedom. Paweł Włodkowiec based all his teaching related to religious freedom on the dignity of every human being. With regard to the relevance of Włodkowiec’s theses, it should

furthermore be borne in mind that also according to modern standards, human rights should be equal, universal, and general. Human rights should transform for the better. Human rights are intended to serve the goal of respecting the dignity of every person, while promoting the ideals of mercy precisely for all. Human rights thus also serve the development of the person so that, through the pursuit of their goals, they are able to realise their plans and, at the same time, be important to the community. It is therefore clear that human rights are based on love. And since Master Paweł beautifully described the duty of mercy, it would be good to continue his teaching today too. Just as Włodkowic was the forerunner of certain theses centuries ago, so today Polish science, having such a distinguished 'patron', should be obliged to continue his work and continue to preach respect for the dignity of all. Many are familiar with this phrase treated as a slogan, but now it is time to follow it, starting even on a micro scale in our homes and relationships with our loved ones. That is when human rights will develop in real terms. Włodkowic with his teachings on religious tolerance, was ahead of his time; let us do all we can to ensure that our era effectively upholds his great words. Let strong religious freedom be the heart of strong and viable human rights.

Key words: human rights, dignity, freedom of religion, tolerance, mercy

Wprowadzenie

Paweł Włodkowic jest postacią, która zdobyła szacunek tak w świecie nauki polskiej, ale również i światowej. Po dziś dzień jest on uznawany za „ojca tolerancji religijnej”. Już na wstępie naszych rozważań podkreślimy, iż Mistrz (jak pozwolę sobie go nazywać na kartach artykułu), mówił o powszechnych opartych co ważne na godności – prawach, „immanentnie związanych z powinnościami ludzkimi, na czele z zupełnie praktycznymi obowiązkami miłości wobec wszystkich (...)”¹.

Z treści wolności myśli, sumienia, religii i przekonań, rozważania poniższe skupią się na wolności religii, której to *Paulus Vladimirus* w swych dziełach poświęcił dużą część nauczania.

¹ T. Jasudowicz, *Administracja wobec praw człowieka*, Toruń 1997, s. 12.

Kwestie związane z nauczaniem dotyczącym wolności religijnej w nauczaniu tego uczonego, prawnika, kapłana katolickiego, pisarza (można by wymieniać dalej) były już wielokrotnie przedmiotem badań. Wobec tego zamysłem autora jest forma refleksji, a może nawet bardziej odpowiedzi na pytanie, czy owe tezy po dziś dzień są aktualne? W których „miejscach” napotykają na trudności czy też niezrozumienie i czy koniecznym jest dalsze promowanie tychże wywodów. Poruszając wybrane zagadnienia z ogromnej spuścizny Włodkowica, podejmę się próbie ukazania, iż owo serce praw człowieka, jak wielu nazywa wolność religii, to wartość wielce istotna i dla czasów nam współczesnych, również w wymiarze poszanowania jak najwyższych standardów państwa demokratycznego. Mając na uwadze rzecz jasna, iż jest to wolność, która ma nie być jedynie pustym hasłem, a przeciwnie – ma być wartością wielce istotną tak dla osób wierzących jak i niewierzących, wartością która winna dawać dobro i zmieniać na lepsze.

Zasady ogólne dotyczące praw człowieka na kartach nauk Włodkowica

Dokonując rekonstrukcji nauczania Włodkowica, w ujęciu tematyki związanej z tolerancją, w tym przypadku – religijną należy wskazać zasady ogólne dotyczące praw człowieka, które odczytać możemy na kartach jego nauk, a które po dziś dzień są aktualne. Otóż zdecydowanie dostrzegalnym jest akceptacja i promocja zasady „przyrodzonego i obiektywnego charakteru praw człowieka, nie wykluczając momentów „subiektywizacji” w detalach ich konkretnej aplikacji oraz w szczegółach ich równie konkretnej ochrony”². Włodkowic ugruntowuje również zasadę uniwersalizmu czy powszechności praw człowieka. Stosuje on w swych dziełach kategorię „bliźniego”, podkreślając wspólnotę natury ludzkiej³. Dziś ową zasadę odczytujemy, iż prawa człowieka winny być przestrzegane na całym świecie, niezależnie od uwarunkowań politycznych danego terytorium oraz w kontekście personalnym, tj. faktu, że prawa te przysługują każdej osobie, a tym samym niedopuszczalna jest jakakolwiek

² T. Jasudowicz, *Śladami Ludwika Ehrlicha: Do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka*, Toruń 1995, s. 48.

³ *Ibidem*.

dyskryminacja. Wnikliwa analiza nauk ukaże nam również zasadę celowości i aksjologicznego uwarunkowania prawa człowieka⁴. Zgodzić się należy ze stwierdzeniem, iż z tychże „założeń generalnych wynikałaby dla Włodkowica zasada równości i niedyskryminacji, ściśle wiążąca się z zasadą tolerancji, które to zagadnienie – zwłaszcza w wymiarze tolerancji religijnej – wysunie się u Włodkowica na plan pierwszy”⁵. Wreszcie należy odnotować zasadę solidarności, która „przetacza” się wielu szlacheckich prawach i obowiązkach o jakich naucza Mistrz Paweł, by wskazać tylko na powinność miłosierdzia, przyjaźni czy też pomocy⁶. Dziś zasadę tą możemy m.in. odczytywać w kontekście wskazań płynących z treści artykułu 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, która nakazuje, aby wszyscy ludzie powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa⁷.

Refleksje na tle aktualności koncepcji

Paweł Włodkowic dla wielu to w głównej mierze postać związana z obroną polskiej racji stanu w czasie Soboru w Konstancji, gdzie jego tezy oraz sposób ich głoszenia wzbudziły podziw i uznanie. Jedynie tytułem przypomnienia, a dla czytelnika poznającego tą postać – Mistrz bronił polskich racji w sporze z Zakonem Krzyżackim, którego to z kolei reprezentował m.in. Jan Falkenberg. To m.in. w trakcie tych potyczek na argumenty wielokrotnie wybrzmiewały odnoszące się do stania na straży wolności religijnej dla wszystkich. Już samo to jawiło się w ówczesnych czasach za tezy wręcz przełomowe. Mimo że z całą pewnością istnieli już naukowcy myślący podobnie, to Włodkowic po raz pierwszy, z taką odwagą, mając przeciwko sobie potężne siły dyplomacji, która podporządkowała sobie znaczną część Europy, potrafił tak je rozwinąć i upowszechnić. T. Jasudowicz wskazuje, że ma być „człowiek prawdziwie podmiotem przyrodzonych i niezbywalnych praw, spośród których szczególne miejsce zajmuje Włodkowic dla prawa do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego, gwarancji słusznego procesu oraz poszanowania własności. Prawa te widziane są w immanentnym związku z równie naturalnymi powinnościami człowieka: wobec Boga, ludzkości, Ojczyzny

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem.

⁷ https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf.

i bliźniego – każdego bliźniego, ogarnianego działaniem zasady miłości, a i praktycznych obowiązków miłości wobec każdego – chrześcijanina i niewiernego, Saracena i Żyda. Technie nauka Włodkowica duchem zrozumienia, szacunku i tolerancji, toteż nie przypadkowo nazywany był ojcem tolerancji religijnej w Europie”⁸.

Paulus Vladimirus był ponadto autorem koncepcji samostanowienia narodu i to zarówno w aspekcie zewnętrznym jak i wewnętrznym. Tym samym podkreślał, iż wszystkie narody, w tym również ludy pogańskie, posiadają niezaprzeczalne prawo, aby ustanowić swój niepodległy byc państwowy. Posiadają również prawo, by rozwój ich nie był skrepowany ingerencjami z zewnątrz⁹. Wymogiem jednakże koniecznym jest, aby każda władza była władzą prawowitą. Natomiast co ważne, „u podstaw jej tytułu do rządzenia zawsze staje – choćby dorozumiana czy milcząca – umowa z ludem”¹⁰. Ponadto ma też być „prawowicie sprawowana, bo jej wynaturzenie czy sprzeniewierzenie się (...) pozbawia ją legitymacji i daje tytuł do oporu ludu”¹¹.

Włodkowic argumentował, że pogan nie wolno nawracać siłą na chrześcijaństwo, z racji faktu, iż jest to sprzeczne z podstawowymi zasadami wiary. Co istotne przyznawał im prawo do życia w pokoju oraz posiadania własności, a jako godny naśladowania sposób nawracania wskazał chrystianizację Litwy, która dokonała się za sprawą pokojowej misji Polski. Tym słusznym metodom, przeciwstawiał działania Zakonu Krzyżackiego, które dopuszczały się mordów i grabieży popełnionych na poganach. Dopiero co Mistrz Paweł zaprezentował swe przełomowe nauczanie związane z tolerancją religijną, a już następnie zaproponował przyjęcie w Europie zasad definiujących „wojnę sprawiedliwą”¹².

Paweł Włodkowic twierdził, że: „Pogan nie wolno bez słusznej przyczyny gnębić wojnami, najeżdzać, ujarzmiąć ani z ich rąk wyrwać ich własnych państw. Ściśle mówiąc, nie wolno tak postępować tylko po to, aby szerzyć wiarę chrześcijańską, jeżeli nie zachodzi przede wszystkim

⁸ T. Jasudowicz, *Narodziny i rozwój ochrony krajowej*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona. Podręcznik dla studentów prawa i administracji*, Toruń 2005, s. 39.

⁹ T. Jasudowicz, *Narodziny i rozwój ochrony krajowej*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona. Podręcznik dla studentów prawa i administracji*, Toruń 2005, s. 40.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem.

¹² A. Krajewski, *Paweł Włodkowic. Człowiek nie z tej epoki*. <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/andrzej-krajewski-pawel-wlodkowic/> (data dostępu: 12.06.2024 r.)

jakaś inna sprawiedliwa przyczyna wojny. Kto dochodzi do innego wniosku, popełnia błąd przeciw wierze”¹³. Według nauczania Włodkowica „Wobec żydów mamy być maksymalnie tolerancyjni, bo przez ich księgi potwierdzamy prawdę i naszą wiarę”¹⁴. Z kolei kiedy w trakcie obrad soborowych zapytano go, czy król może wypędzić Żydów lub Saracenów, Mistrz Paweł odpowiedział, że jeśli ci nie stanowią zagrożenia lub też zgorszenia dla chrześcijan, takie postępowanie byłoby równoznaczne z popełnieniem grzechu¹⁵.

Na soborze w Konstancji Włodkowic argumentował, że osoby należące do mniejszości religijnych powinny mieć prawo do swobodnego praktykowania swojej wiary, a jakiegokolwiek prześladowania i nietolerancja powinny być zakazane. Tym samym wyrażał zdecydowany sprzeciw wobec aktów, które związane były z przymusem zmiany wierzenia. Kontynuując swe dzieło, krzewienia tolerancji w traktacie z 1416 r. „O władzy cesarza i papieża nad niewiernymi” Włodkowic zaprotestował wobec praw cesarza, papieża oraz Zakonu Krzyżackiego, które pozwalały im na zajmowanie terenów należących do pogan. Uznawał prawo „inaczej wierzących” do posiadania własnych ziem oraz zakładania państwa¹⁶. M.in. w dziele „Saevientibus” Włodkowic głosił również idee wolności religijnej w stosunku do Żydów. Odrzucał także możliwość zmuszania przemocą do przyjęcia wiary chrześcijańskiej uznając, że „nie jest dozwolone zmuszać niewiernych bronią albo uciskami do wiary chrześcijańskiej”. Aczkolwiek jedynym przypadkiem podważenia autonomii prawnej żydów była sytuacja, w której podejmować oni mieli działać na szkodę moralną lub materialną chrześcijan¹⁷.

W trakcie procesu polsko-krzyżackiego, jaki odbył się w trakcie Soboru w Konstancji, doszło do swoistego starcia dwóch różnych systemów krzewienia nauk chrześcijańskich oraz cywilizacji zachodniej. Ów spór przeniósł się w sfery zasad, a co istotne nie było tu przypadku, że strona polska wystąpiła w roli obrońców tolerancji i pokoju¹⁸. W relacjach między państwami chrześcijańskimi, jak i niechrześcijańskimi, „Włodkowic

¹³ F. Mazurczak, *Paweł Włodkowic – myśliciel aktualny*. <https://e-civitas.pl/pl/ludzie/pawel-wlodkowic-mysliciel-aktualny> (data dostępu: 12.06.2024 r.)

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ K. Kaćka, *Średniowieczne koncepcje wolności religijnej* <https://laboratoriumwolnosci.pl/sloownik/sredniowieczne-koncepcje-wolnosci-religijnej/>

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ K. Tymieniecki, *Moralność w stosunkach między państwami w poglądach Pawła Włodkowica*, „Przegląd historyczny” 22, 1919 r.-1920 r., s. 27.

zwalczał politykę zaborczą, domagając się trzymania się przez obydwie strony zasad prawa i moralności, obowiązującej w stosunkach między jednostkami”¹⁹. Po dziś dzień ogólne zasady prawa i moralności są jednymi z najważniejszych czynników kształtujących ideały związane z prawami człowieka. Tylko prawo słusznie moralne, może budować porządek praworządności, w którym nie znajdzie miejsca wykluczenie, opresyjność czy nietolerancja.

Paweł Włodkowiec całą swoją naukę związaną z wolnością religijną opartą na godności każdej osoby ludzkiej, nie czyniąc rozróżnienia pomiędzy wyznawcami chrześcijaństwa a niechrześcijanami, domaga się ponadto „poszanowania powszechnego prawa ludzi i narodów do wolności przekonań religijnych”²⁰.

J. Krajczyński wskazuje, iż Włodkowiec wśród praw niechrześcijan, które są gwarantowane im przez prawo naturalne, boskie pozytywne, kanoniczne i cywilne – wymienia: „prawo do wolności w zakresie wyboru religii, prawo do posiadania własnych państw i posiadłości w obrębie państw chrześcijańskich, prawo do przywrócenia władzy państwowej w przypadku jej bezpodstawnego pozbawienia, prawo do niezależności, prawo do życia w pokoju, prawo do przyjacielskiego obcowania z chrześcijanami, prawo do otrzymania pomocy i obrony ze strony papieża, prawo do sprzymierzania się z innymi narodami, prawo do dochodzenia swych praw na drodze procesowej i do sprawiedliwego sądu”²¹. Zgodzić się również należy z opinią iż „ważna lektura traktatów Pawła Włodkowica, powstałych w związku ze sporem polsko-krzyżackim, pozwala odkryć w osobie ich autora wielkiego prawnika, wybitnego znawcę ówczesnych stosunków społecznych, oddanego rzecznika praw osoby ludzkiej, zagozłałego obrońcę sprawiedliwości, wytrawnego ambasadora wszystkich pokrzywdzonych”²².

Pomimo że poglądy Mistrza nie spotkały się z akceptacją wielu potężnych przedstawicieli hierarchii kościelnej kiedy były pierwszy raz głoszone, jego silny głos w temacie tolerancji religijnej stał się dla wielu inspiracją, a na przestrzeni kolejnych lat coraz śmielej pojawiać się zaczęli uczniowie jego nauk.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ J. Krajczyński, *Pozycja prawna nieochrzczonych w doktrynie Pawła Włodkowica*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny” 50/1-2, 2007, s. 210.

²¹ Ibidem, s.211.

²² Ibidem.

Paweł Włodkowic to obok wszystkich Jego innych profesji, wybitny prawnik. Siła argumentacji po dzień dzisiejszy budzi najwyższe uznanie. Będąc rzecznikiem szeroko pojętej tolerancji, obok konieczności utworzenia sądu międzynarodowego, postulował również obowiązek uznania zasad moralności za podstawę stosunków międzynarodowych²³. Niezrozumiałym wobec tego jest, iż pomimo sukcesów na arenie międzynarodowej, cieszył się Włodkowic umiarkowaną popularnością w kraju, pomimo, iż słusność jego tez uznawali m.in. Thomas Paine, Erazm z Rotterdamu, Monteskiusz, Rousseau, Diderot, T. Morus, Jan A. Komeński, T. Compagnella czy I. Kant, a stworzona przez wybitnego polskiego uczonego teoria prawa narodów wyprzedziła o ponad 200 lat dzieła Grocjusza²⁴.

Zgodzić się należy z opinią, iż jego „(...) ideologia tolerancji i świtające pojęcie prawa międzynarodowego czynią go człowiekiem na wskroś nowoczesnym, który o całe stulecia wyprzedził rozwój myślowy i moralny zachodu”²⁵.

T. Jasudowicz argumentuje, iż wiele z nauczania Włodkowica znajduje potwierdzenie we współczesnym prawie międzynarodowym praw człowieka. Otóż dla Mistrza Pawła „punktem wyjścia i poniekąd źródłem uprawnień i wolności ludzkich jest przyrodzona godność człowieka”²⁶. Oczywiście jest również, że współczesna koncepcja praw człowieka osadzona jest na tymże standardzie. Odniesienia do godności odnajdujemy m.in. zarówno w Karcie NZ z 26 czerwca 1945 roku, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 roku, w obu Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka z 16 grudnia 1966 roku, Międzynarodowej Konwencji w sprawie Wyeliminowania Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej z 7 marca 1966 roku, w Deklaracji w sprawie Wyeliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji Opartych na Religii lub Przekonaniach z 25 listopada 1981 roku. Rzecz jasna odniesienia

²³ J. Sondel, *Rektora Pawła Włodkowica batalia w obronie interesów Polski i czci króla Władysława Jagiełły*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3063, Prawo CCCV, Wrocław 2008, s.388-389.

²⁴ Ibidem, s.389.

²⁵ A. Niesiołowski, *Paweł Włodkowic i jego doktryna na tle epoki (z okazji 500-lecia jego śmierci)*, [w:] S. Belch, J. Domański, T. Graff, T. Jasudowicz, S. Krzyżanowski, A. Niesiołowski, K. Ożóg, S. Wielgus, *Paweł Włodkowic i polska szkoła prawa międzynarodowego*, Narodowe Centrum Kultury/Teologia Polityczna, Warszawa 2018, s.75.

²⁶ T. Jasudowicz, *Człowiek, jego prawa i obowiązki w nauczaniu Pawła Włodkowica*, [w:] S. Belch, J. Domański, T. Graff, T. Jasudowicz, S. Krzyżanowski, A. Niesiołowski, K. Ożóg, S. Wielgus, *Paweł Włodkowic i polska szkoła prawa międzynarodowego*, Narodowe Centrum Kultury/Teologia Polityczna, Warszawa 2018, s. 163. (Artykuł pierwotnie opublikowany w: Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju 1992. Zeszyt 1, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1993, s.131-150).

do poszanowania godności odnajdujemy również w uregulowaniach międzynarodowego prawa humanitarnego.

W przedmiocie aktualności tez Włodkowica, należy nadto mieć na uwadze, iż również wedle współczesnych standardów prawa człowieka powinny być równe, powszechne, uniwersalne. I tu Paweł z Brudzenia również przecież głosił, że ochroną objąć należy „każdego bliźniego”, „wiernego czy niewiernego: Saracena, Żyda, innowiercę czy poganina, bez jakiegokolwiek różnicy!”²⁷. Kolejna aktualność objawia się w fakcie, iż zdecydowana większość jego rozważań odnosi się do relacji praw ludzkich wobec władzy i odpowiadających im obowiązków po stronie władzy. Nie odnajdziemy w naukach Włodkowica pochwały wszechwładzy państwa kosztem jednostki czy aprobaty wobec arbitralności władzy. Próżno również szukać stwierdzenia jakoby sfera „praw ludzkich stanowiła dziedzinę wewnętrznej kompetencji państwa, wykluczającej jakiegokolwiek mieszanie się z zewnątrz: czy to innych państw, czy międzynarodowej opinii publicznej”²⁸. W doktrynie Włodkowica silny akcent położony jest na swoisty obowiązek miłości oraz wymagań z tym związanych. I w tymże przypadku również, nadal zdecydowanie aktualnym jest związek między prawami człowieka a miłością, by wskazać tylko treść artykułu 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, która uznaje, że wszyscy powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa²⁹. Prawa człowieka winny przemieniać na lepsze. Winy być nie jedynie pięknie spisanyimi deklaracjami, a żywą treścią, która zakorzeniona w sercach społeczeństw, będzie przyczyniała się do pokoju, sprawiedliwości oraz właśnie miłości dla wszystkich. Wobec otaczającej niesprawiedliwości, agresji, wykluczeń odpowiedzią może być właśnie miłość. I mimo, iż nie daje się jej opisać obowiązkiem uregulowań prawnych, to postępując zgodnie z jej nakazami, jesteśmy w stanie sprawić, że przyszłe pokolenia będą miały prawa człowieka w sercu od najmłodszych już lat. Miłość do bliskich, miłość do otaczającego nas świata przyrody, to wszystko może i przemienia serca. Staje się rdzeniem, który wyklucza nietolerancję oraz niesprawiedliwość.

Prawa człowieka mają służyć realizacji celu jakim jest poszanowanie godności każdej osoby, przy jednoczesnym promowaniu ideałów związanych z miłością właśnie dla wszystkich. Prawa człowieka służą tym samym również rozwojowi osoby, tak aby przez realizację swych celów,

²⁷ Ibidem, s. 164.

²⁸ Ibidem, s. 165.

²⁹ Ibidem.

mogła realizować ona swe plany, a jednocześnie być ważna dla wspólnoty. Oczywiście jest więc, że prawa człowieka opierają się na miłości. Jak żadna inna gałąź prawa jawić się one mogą zarówno właśnie jako konkretny system prawny, ale i jako wartość nadrzędna, która „wryta” w sercu, jest w stanie walczyć z niesprawiedliwościami i być nośnikiem pokoju na świecie. Wobec swoistej tym samym misji praw człowieka, dostrzegalnym staje się obowiązek edukacyjny tychże praw.

I skoro Mistrz Paweł pięknie opisywał obowiązek miłosierdzia, dobrze byłoby i dziś kontynuować Jego nauczanie, widząc jednocześnie ile jeszcze pracy przed nami. Pracy, której rezultatem może być eliminacja wykluczeń, dyskryminacji, konfliktów. Skoro wieki temu Włodkowic był prekursorem określonych tez, tak i dziś nauka polska, posiadając tak znamienitego „patrona”, zobligowana winna być do kontynuowania jego dzieła i dalszego głoszenia poszanowania godności dla wszystkich. Ponieważ hasłowo, wielu zna owo sformułowanie – pora postępować zawsze zgodnie z nim. Zaczynając nawet w wersji mikro od swych domostw i relacji z bliskimi. Wtedy właśnie prawa człowieka rozwijać się realnie będą.

Dodać w tym miejscu jeszcze należy, jak trafnie opisał to przywoływany już tu wielokrotnie wybitny badacz życia i twórczości Włodkowica – T. Jasudowicz, iż „Zdobyliśmy się na wielokrotne i jednoznaczne potępienie nienawiści. Czas postawić krok dalej: zarówno w sferze słów, jak i w sferze czynów głos należy oddać Miłości!”³⁰.

Według T. Jasudowicz ogólna zasada tolerancji oraz miłości, która oparta jest zarówno na prawie Boskim jak i naturalnym prawie społeczności ludzkiej, obejmującym też prawo narodów, wedle nauczania Pawła Włodkowica posiada swoiste podwójne zabezpieczenie, tj. wskazania tego czego w stosunku do niewiernych, chrześcijanom czynić nie wolno, oraz wyartykułowania praw, które to prawa również niewiernym z natury przynależą³¹.

Wedle tez Włodkowica funkcja ewangelizacyjna Kościoła nadal jest istotna, jednakże co ważne dla naszych rozważań, odrzucał on założenie, że cel uświęca środki, a aprobował kierowanie się szlachetną zasadą, że zło dobrem należy zwyciężać³². Widocznym jest, iż „w wizji Pawłowej nakaz otwarcia na niewiernych, współbywania z nimi, ich miłowania

³⁰ Ibidem, s.167.

³¹ T.Jasudowicz, *Zasada tolerancji religijnej w nauczaniu Pawła Włodkowica*, Rocznik Nauk Społecznych, Tom XXII-XXIII, zeszyt 1, 1994-1995, s. 55.

³² Ibidem, s.60.

i przychodzenia im w razie konieczności z pomocą niesie w sobie wartość ewangelizacyjną (...)³³.

Z nauk Włodkowica wywnioskować możemy, że narzucanie wiary gwałtem, nigdy nie osiąga pozytywnych rezultatów. Takie wierzenie, narzucone siłą okazuje się wierzeniem „złudnym”, „powierzchnowym”. Taka forma jawi się również jako niezgodną z przykazaniem Boga, który nakazywał miłosierdzie dla wszystkich. Tylko ewangelizacja pokojowa może przynieść prawdziwe rezultaty wzbudzając wiarę żywą. Świat od czasu przemocy Zakonu Krzyżackiego wielokrotnie był światkiem okrucieństw związanych z narzucaniem religii siłą. I dziś, pomimo upływu wieków, w wielu rejonach świata ów problem jest nadal znaczący, a ludzie giną z powodu ich wiary lub jej braku. Warto i w tej materii „udać się” po naukę Mistrza Pawła. Wtedy przełomową, ale dziś, po wiekach rozwoju cywilizacyjnego człowieka, naukę która winna być ważna, znacząca aczkolwiek oczywista. Naukę, która oparta o poszanowanie godności być powinna przykazaniem społeczeństw miłujących pokój. I zanim, ktoś zarzuci tym rozważaniom utopijność – należy odpowiedzieć, warto marzyć, a marzenia przemieniać na realny cel. Świat bez wojen, w tym wojen o podłożu religijnym jest możliwy. Wsparciem ku temu są międzynarodowe standardy ochrony praw człowieka.

Włodkowic konsekwentnie w swym nauczaniu stał na straży religii oraz tradycji chrześcijańskiej, aczkolwiek nie oznaczało to, iż nie dostrzegął ów wybitny uczony, że nie wszyscy podzielają tenże system wierzeń. W tym miejscu odnotować należy, że Paweł z Brudzenia wykluczał prawo do odrzucenia wiary chrześcijańskiej, a więc prawo do swobodnego wyboru religii, jeśli już się zdecydowało przyjąć wiarę katolicką. Tłumaczył to, iż człowiek dysponując wolną wolą, jest nią również związany, tym samym wybór religii musi być rozważny i odpowiedzialny. Tym samym widoczne jest „inne jego podejście do odstępców, do heretyków, dokonujących świadomego odrzucenia religii katolickiej czy jej sprzeniewierzenia, wbrew wcześniejszemu jej przyjęciu”³⁴.

Trafnie stwierdza T. Jasudowicz, iż Włodkowic nie pochwała ani faktu „niewiary” ani faktu „wiary odmiennej”, aczkolwiek zdecydowanie w swym nauczaniu wyklucza przy tym jakąkolwiek formę przemocy oraz przymusu, potępiając zdecydowanie zbrojne szerzenie wiary katolickiej.

³³ Ibidem.

³⁴ T. Jasudowicz, *Śladami Ludwika Ehrlicha: Do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka*, Toruń 1995, s. 104.

Wybitny badacz dzieła Włodkowica dalej wskazuje, że „Ponieważ przy tym także niewierni – w sytuacjach spornych czy wątpliwych – jako podmioty praw ludzkich korzystają z prawa do „prawniczego postępowania”, na równi z chrześcijanami, a nie ciąży na nich żaden, prawnie sankcjonowany, obowiązek przyjęcia wiary katolickiej, przeto można i trzeba dostrzegać w tym zakresie uznanie i poszanowanie prawa do wolności religii”³⁵.

Rdzeń nauk Pawła Włodkowica odnoszących się do tolerancji religijnej zawiera kategoryczny obowiązek zaniechania zmuszania „niewiernych” do wiary, w tym oczywiście na podkreślenie zasługuje fakt, zakazu zmuszania niewiernych przemocą do wiary chrześcijańskiej, ponieważ taka działalność będzie wiązać się z krzywdą bliźniego, a jak podkreśla Mistrz nie wolno czynić złych rzeczy, aby wynikły dobre. Tym samym nie wolno zmuszać do wiary, ponieważ ta nie powinna być z konieczności” Niedopuszczalnym rzecz jasna jest, aby w celu szerzenia wiary, doprowadzać do wojen, a takie zachowania zbrodnicze są sprzeczne w odczuciu Włodkowica z Pismem Świętym oraz prawem kanonicznym³⁶. Jak już powyżej odnotowano, w doktrynie prawa do wolności religii *Paulusa Vladimirusa*, nie ma miejsca na swobodną jej zmianę, a to z racji, iż samo przyjęcie wiary jest wydarzeniem zobowiązującym, tym samym inaczej podchodzi Włodkowic do apostatów³⁷. Natomiast w odniesieniu do „niewiernych”, do pogan – papież ma prawo zobowiązać ich, aby ci dopuszczali możliwość działalności kaznodziejskiej na swoim terytorium, aczkolwiek z zaznaczeniem, iż owe działania ewangelizujące powinny odbywać się bez jakiegokolwiek przemocy oraz przymusu. Bowiem właśnie przekonywać do wiary w sposób pokojowy, a nie poprzez okrucieństwa i bezwzględny przymus³⁸.

Odmienność w kwestii wyznania oraz niewiara, nie powinny doprowadzać do izolowania się od takich osób. Więcej – Włodkowic w niewierze, nie widzi jakiegokolwiek przeszkody do utrzymywania stosunków wzajemnych, zawierania porozumień, prowadzenia handlu itd. i to zarówno w makroskali stosunków międzypaństwowych, jak i w mikroskali relacji międzyludzkich, pomiędzy chrześcijanami a niewiernymi. Nauka

³⁵ Ibidem, s. 105.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem, s. 106.

³⁸ Ibidem.

ta zintegrowana jest z powszechnym, wykluczającym jakąkolwiek dyskryminację obowiązkiem solidarności oraz pomocy³⁹.

Zgodzić się należy z tezą, iż Włodkowiec stał się autorem swego prawa misyjnego, które opierało się na nakazie poszanowania ludzkiej godności niewiernych przy jednoczesnym poszanowaniu oraz zrozumieniu ich mentalności oraz specyfiki. Samą zaś działalność charakteryzować winna rozważa, bezinteresowność, szczerowość, cierpliwość oraz chęć niesienia pomocy⁴⁰.

T. Jasudowicz podsumowuje, iż ze „współcześnie akcentowanych aspektów prawa do wolności religii, można więc wyłowić z nauczania Pawła Włodkowica prawo do wyznawania religii, prywatnie i publicznie, włączając w to sprawowanie kultu i obrządku religijne, jak również nauczanie i wychowywanie religijne. Nie ulega wątpliwości – i to poniekąd pierwszoplanowo – wykluczenie stosowania jakiegokolwiek przymusu lub przemocy dla celów nawracania. Odmiennością zaś dotyczyłaby braku, według Włodkowica, swobody zmiany religii, skoro już się ją raz przyjęło, co – ma się rozumieć – rozważa on w kontekście ewentualnego odrzucania czy odstępowania od wiary katolickiej”⁴¹.

Skoro pada pytanie, o aktualność tez Włodkowica dotyczących przeciwstawiania się dyskryminacji o podłożu religijnym, przytoczmy dane z trzech jedynie raportów, które ukażą jak cenna wolność religijna współcześnie jest wielokrotnie pogwałcana. A co za tym idzie, jak bardzo, pamiętając o wyzwaniach przyszłości, musimy odnosić się do mądrości przeszłych wieków, aby ustrzec się błędów.

Raport „Wolność religijna na świecie 2023” opublikowany 22 czerwca 2023 r.⁴² (Badanie obejmuje okres od stycznia 2021 r. do grudnia 2022 r.) przez papieskie stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie wskazuje, że omawiana wolność jest naruszana w co trzecim kraju, czyli w 61 (w 49 z nich to władze prześladują na tle religijnym, a nawet mordują własnych obywateli) ze 196 państw. Łącznie 4,9 miliarda ludzi, czyli 62% światowej populacji żyje w krajach, w których wolność religijna jest zdecydowanie ograniczana⁴³. W raporcie opisano, iż mniejszościowe wspólnoty religijne znajdują się w coraz trudniejszej sytuacji, a w niektórych przypadkach

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem, s. 107.

⁴² https://pkwp.org/newsy/raport_wolnosc_religijna_na_swiecie_2023.

⁴³ Ibidem.

grozi im całkowity zanik z powodu połączenia terroryzmu, ataków na ich dziedzictwo kulturowe i bardziej subtelnych środków, takich jak rozprze-strzenianie się przepisów antykonwersyjnych, manipulowanie zasadami wyborczymi i ograniczenia finansowe. Istnieją jednak również przypadki prześladowań wspólnot religijnych będących większością (...)”⁴⁴. Oprócz prześladowań w wielu krajach rozwijających się, raport wskazuje również na obawy związane z rosnącymi ograniczeniami wolności myśli, sumienia i wyznania w krajach należących do Organizacji Bezpieczeństwa i Współ-pracy w Europie (OBWE)⁴⁵.

Również wedle „Światowego Indeksu Prześladowań 2024” organizacji Open Doors – międzywyznaniowej chrześcijańskiej organizacji pomocowej, która działa na rzecz prześladowanych chrześcijan w około 60 krajach, omawiana wolność doznaje naruszeń, które w wielu krajach przeradzają się w jawną dyskryminację oraz prześladowania. Światowy Indeks Prześladowań jest swoistym rankingiem 50 krajów, w których chrześcijanie są prześladowani za swą wiarę. Indeks ów jest corocznie publikowany już od 31 lat. Najnowsze badania wskazują, że prześladowanych jest ponad 365 milionów chrześcijan w 78 krajach świata. Pierwsza dziesiątka owego Indeksu prezentuje się następująco: Korea Północna, Somalia, Libia, Erytrea, Jemen, Nigeria, Pakistan, Sudan, Iran, Afganistan⁴⁶.

W Polsce przykładem organizacji stojącej na straży wolności religijnej jest „Laboratorium Wolności Religijnej”, które monitoruje oraz co istotne reaguje na przejawy dyskryminacji na tle przynależności wyznaniowej. W tym też celu przygotowany jest corocznie raport, który opisuje przypadki naruszenia prawa do wolności religijnej w Polsce. Pierwsza edycja to ukazanie raportu za rok 2019⁴⁷. Najnowszy raport odnoszący się do roku 2023 przedstawia 107 przypadków „naruszeń prawa do wolności religijnej w Polsce mających miejsce w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2023 roku, które zostały podane do wiadomości publicznej za pośrednictwem mediów oraz zgłoszone do Ośrodka Informacyjno-Konsultacyjnego Laboratorium Wolności Religijnej. Podobnie jak latach 2019–2022 najliczniejszą grupę naruszeń prawa do wolności religii w roku 2023, obejmującą 62,62% kazuśów skatalogowanych w raporcie, stanowiły akty niszczenia i znieważania miejsc kultu: katedr, sanktuariów, kościołów,

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ <https://www.opendoors.pl/przesladowania-chrzciscijan/swiatowy-indeks-przesladowan>

⁴⁷ <https://laboratoriumwolnosci.pl/raporty/>

omentarzy i przydrożnych kapliczek. Różnorodność form prześladowań w kategorii tej obejmowała: profanacje (umieszczenie obraźliwych i wulgarnych napisów lub symboli satanistycznych), częściowe zniszczenie mienia, podpalenia, włamania oraz kradzieże dokonywane w miejscach sakralnych”⁴⁸. Ponadto autorzy raportu przedstawiają, iż „drugą ważną tendencją, zarysowującą się w Polsce od roku 2020, jest systematyczny wzrost świadomości osób wierzących na temat przysługujących im form ochrony, co odzwierciedla się w znacznym wzroście naruszeń zgłaszanych właściwym organom ścigania (na Policję lub Prokuraturę). Zdarzenia, w których wierzący odwoływali się do interwencji aparatów bezpieczeństwa państwowego w roku 2023, stanowiły 87,85% wszystkich ujętych w raporcie kazuśów. 1,87% aktów naruszeń nie zgłoszono właściwym organom ścigania. W odniesieniu do 10,28% wszystkich kazuśów w środkach publicznego przekazu nie podano informacji o stanie postępowania”⁴⁹.

Już tylko te trzy przykładowe badania, niechaj uzmysłowią jak konieczna jest dziś walka o poszanowanie praw osób wierzących i jak wielkim problemem w skali uniwersalnej są prześladowania z tegoż powodu. Tym samym, skoro wartość edukacyjna jawi się nam jako niezbędna, by od najmłodszych lat, uzmysławiać, że nie ma takich racji, dla których moglibyśmy kogoś traktować gorzej, tylko z powodu wiary w innego Boga. I co istotne, problem ów nie dotyka tylko krajów rozwijających się czy targanych konfliktami zbrojnymi. Wielokrotnie tzw. „ukryta dyskryminacja” ma miejsce w krajach Zachodu. I to pomimo wielu pięknych zapisów tak w konstytucjach poszczególnych państw czy ratyfikowanych przez nie umowach międzynarodowych.

Współczesne uregulowania prawne dotyczące wolności religii. Wybrane zagadnienia

Artykuł nie ma na celu analizy współczesnych dokumentów czy też orzecznictwa, które podejmują problematykę wolności religii aczkolwiek koniecznym jest wskazanie, przykładowych uregulowań prawnych, aby

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem.

ukazać zarówno doniosłość owej wolności, jak i wpływ jaki odcisnęły tezy Włodkowica na współczesny kształt prawa, które dla wielu uważane jest za „serce praw człowieka”.

Już Karta Narodów Zjednoczonych w artykule 1 wskazywała, iż do celów Organizacji Narodów Zjednoczonych zaliczać będziemy zobowiązanie, aby rozwiązywać „w drodze współpracy międzynarodowej problemy międzynarodowe o charakterze gospodarczym, społecznym, kulturalnym lub humanitarnym, jak również popierać prawa człowieka i zachęcać do poszanowania tych praw i podstawowych wolności dla wszystkich bez względu na różnice rasy, płci, języka lub wyznania”⁵⁰. Z kolei Powszechna Deklaracja Praw Człowieka na mocy artykułu 18 stanowi, że „Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii; prawo to obejmuje wolność zmiany religii lub przekonań oraz indywidualną i wspólnotową wolność głoszenia swojej religii lub przekonań, publicznie lub prywatnie, poprzez nauczanie, praktykowanie, uprawianie kultu i rytuałów”⁵¹. Kwestię wolności religijnej szczegółowo opisuje również treść artykułu 18 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych⁵² oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych z 16 grudnia 1966 r. w artykule 2⁵³.

Artykułu 9 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka stanowi natomiast, że „Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne”. Ponadto „Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”⁵⁴. Z kolei na gruncie prawa UE należy wskazać, iż zgodnie z treścią artykułu Karty Praw Podstawowych Unii

⁵⁰ https://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php.

⁵¹ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, I-B/1, [w:] *Międzynarodowa Ochrona Praw Człowieka. Wybór źródeł*, opracowanie M. Balcerzak, Wyd. Dom Organizatora TNOiK, Toruń 2005, s. 3.

⁵² Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, I-A/2, [w:] *Ibidem*, s. 5.

⁵³ Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych z 16 grudnia 1966 r. [w:] T. Jasudowicz, *Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo, tłumaczenie i opracowanie*, Toruń 2001, s. 67.

⁵⁴ https://www.echr.coe.int/documents/d/echr/convention_pol

Europejskiej w artykule 10 uznaje, że „Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to obejmuje wolność zmiany religii lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań poprzez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i uczestniczenie w obrzędach” oraz dalej „Uznaje się prawo do odmowy działania sprzecznego z własnym sumieniem, zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa”⁵⁵.

Wskazane uregulowania stanowią jedynie przykład, jednakże należy również w tym miejscu dodać, iż problematyka praw religijnych znajduje silne odzwierciedlenie w standardach międzynarodowego prawa humanitarnego, by wskazać tylko postanowienia zawarte w I Konwencji Genewskiej w sprawie Polepszenia Losu Rannych i Chorych w Armjach Czynnych z 1949 r., II Konwencji Genewskiej w sprawie Polepszenia Losu Rannych, Chorych i Rozbitków Sił Zbrojnych na Morzu z 1949 r., III Konwencji Genewskiej o Traktowaniu Jeńców Wojennych z 1949 r., IV Konwencji Genewskiej o Ochronie Osób Cywilnych podczas Wojny z 1949 r. oraz w protokołach dodatkowych z 1977 roku, tj. I Protokole Dodatkowym do Konwencji Genewskiej z 1949 r. dotyczącym Ochrony Ofiar Międzynarodowych Konfliktów Zbrojnych oraz II Protokole Dodatkowym do Konwencji Genewskiej z 1949 r. dotyczącym Ochrony Ofiar Niemiędzynarodowych Konfliktów Zbrojnych.

Interesujące nas uregulowania odnajdujemy rzecz jasna w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. już w Preambule, a następnie w art. 25, art. 32, art. 35, art. 48, art. 53, art. 70 oraz art. 233⁵⁶. Również polskie przepisy związane z materią prawa karnego w kodeksie karnym zawierają odrębny rozdział XXIV zatytułowany – Przepięstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania (art.194-art.196). Z kolei w kodeksie cywilnym artykuł 23 do dóbr osobistych człowieka podlegających ochronie zalicza m.in. swobodę sumienia. Na gruncie uregulowań krajowych należy również wspomnieć o Ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 17 maja 1989 r.⁵⁷, która już w artykule 1 stanowi, że: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu obywatelowi wolność

⁵⁵ Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, III/1, [w:] *Międzynarodowa Ochrona Praw Człowieka. Wybór źródeł*, opracowanie M. Balcerzak, Toruń 2005, s. 3.

⁵⁶ <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>

⁵⁷ Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 17 maja 1989 r., [w:] T. Jasudowicz (red.), *Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo*. Tłumaczenie i opracowanie, Toruń 2001, s. 31.

sumienia i wyznania”. Dalej stanowiąc, iż owa „Wolność sumienia i wyznania obejmuje swobodę wyboru religii lub przekonań oraz wyrażania ich indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie”, a „Obywatele wierzący wszystkich wyznań i niewierzący mają równe prawa w życiu państwowym, politycznym, gospodarczym, społecznym i kulturalnym”.

Do uregulowań prawnych, które bezpośrednio odnoszą się do kwestii związanych z wolnością religii, dodać należy uregulowania antydyskryminacyjne, które odnajdujemy w rozlicznych uregulowaniach prawnych, tak o charakterze krajowym, jak i tych, które związane są z międzynarodową ochroną praw człowieka.

Tytułem przykładu wskażmy, że w 1981 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Deklarację w sprawie wyeliminowania wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach⁵⁸. Na mocy artykułu 1: „Każda osoba będzie miała prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Prawo to będzie obejmowało wolność wyznawania religii bądź jakichkolwiek przekonań według własnego wyboru, jak również wolność manifestowania swojej religii lub przekonań – indywidualnie lub we wspólnocie z innymi, publicznie lub prywatnie – w modlitwie, obrzędach, praktykach i nauczaniu.”. Dalej dokument podnosi, iż „Nikt nie będzie podlegał przymusowi, który naruszałby jego wolność wyznawania religii lub przekonań według własnego wyboru”. Z kolei „Wolność manifestowania czyjejs religii lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, jakie są przewidziane prawem i konieczne w demokratycznym społeczeństwie dla ochrony bezpieczeństwa, porządku, zdrowia lub moralności publicznej, albo podstawowych praw i wolności innych osób”. Wedle natomiast artykułu 2 „Nikt nie będzie podlegał dyskryminacji ze strony jakiegokolwiek Państwa, instytucji, grupy osób albo osoby na podstawie religii lub innych przekonań”.

Współcześnie wolność myśli, sumienia i religii jak trafnie wskazuje M. Balcerzak „traktowana jest jako norma międzynarodowej ochrony praw człowieka odnosząca się do posiadania i uzewnętrzniania przekonań o charakterze religijnym bez ingerencji państwa”⁵⁹. Natomiast, koniecznym jest podkreślenie, iż uprawnione jest oczekiwanie, aby decyzje, które

⁵⁸ <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1981-tekst.html>

⁵⁹ M. Balcerzak, *Podstawy międzynarodowej ochrony praw człowieka. Zarys wykładu z materiałami źródłowymi*, wyd. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Dom Organizatora, Toruń 2017, s. 179.

podejmować będzie człowiek, a które dotyczyć będą wskazanej wolności, były przez władzę publiczną traktowane z należyтым szacunkiem⁶⁰.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem, że usankcjonowanie „prawno-międzynarodowe wolności sumienia i wyznania zmierza do zapewnienia gwarancji poszanowania przez państwa pluralizmu przekonań, poglądów politycznych, ideologicznych i filozoficznych, religijnych i moralnych, które legły u podstaw współczesnych demokracji”⁶¹.

Słusznie uzasadnia B. Gronowska, pochylając się nad unormowaniami Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw i Podstawowych Wolności, iż osoby, które manifestują swe przekonania, muszą zdawać sobie sprawę, iż mogą spotkać się z krytyką. Muszą tym samym tolerować oraz akceptować negowanie ich uczuć religijnych, a nawet propagowanie doktryn, które mogą się jawić jako wrogie ich wierzeniom. Aczkolwiek, jak twierdzi wskazana autorka, ów sposób negowania czy wręcz przeciwstawiania się manifestowaniu przekonań jednostki „nie tylko może, ale często wręcz musi angażować państwo w celu zapewnienia pokojowego korzystania z prawa z art. 9”⁶².

Europejski Trybunał Praw Człowieka w 1993 roku wydał wyrok w sprawie Kokkinakis przeciwko Grecji, który był pierwszym wyrokiem, w jaki to stwierdzono pogwałcenie artykułu 9 § 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw i Podstawowych Wolności. W wyroku tym potwierdzono, że przedmiotowa wolność jest „jedną z podwalin społeczeństwa demokratycznego w znaczeniu Konwencji. Jest ona – w jej wymiarze religijnym – jednym z najbardziej istotnych elementów, które określają tożsamość wyznawców oraz ich koncepcję życia”⁶³.

Włodkowiec na Soborze w Konstancji postulował utworzenie swego trybunału międzynarodowego przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu, który osądzić miał zbrodnie jakich dopuszczał się Zakon w trakcie nawracania ludów pogańskich na chrześcijaństwo⁶⁴. Współcześnie co warto wskazać, powołano do życia takie trybunały jak np. Międzynarodowy Trybunał Karny ds. b. Jugosławii czy też Międzynarodowy Trybunał Karny w Rwandzie,

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ Z. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 128.

⁶² B. Gronowska, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. W poszukiwaniu efektywnej ochrony praw jednostki*, Toruń 2011, s.172.

⁶³ Kokkinakis przeciwko Grecji, wyrok ETPC z 25 maja 1993 r., sygn.14307/88, § 31.

⁶⁴ J. Krukowski, *Ochrona wolności religijnej w umowach międzynarodowych*, [w:] *Roczniki Nauk Prawnych*, Tom III, 1993, s. 43.

Specjalny Trybunał do spraw Sierra Leone czy też działający na podstawie statutu z 17 lipca 1998 r. Międzynarodowy Trybunał Karny. Wszystkie one, osądzając zbrodniarzy wojennych miały do czynienia również z aktami związanymi z dyskryminacją o podłożu religijnym.

Statut Międzynarodowego Trybunału do Sądzenia Osób Odpowiedzialnych za Poważne Naruszenia Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Popołnione na Terytorium B. Jugosławii z 25 maja 1993 r. w artykule 3 wskazał m.in. jako niedopuszczalne zajmowanie, niszczenie lub umyślne uszkodzenie instytucji kościelnych. Z kolei wśród aktów ludobójstwa na mocy artykułu 4 wskazuje zabronione czyny, dokonane z zamiarem zniszczenia w całości lub w części grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub wreszcie właśnie religijnej. Międzynarodowy Trybunał zgodnie z treścią art. 5 ma również prawo do sądzenia osób odpowiedzialnych za zbrodnie, jeżeli zostały popełnione przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej podczas konfliktu zbrojnego, niezależnie od tego, czy konflikt miał charakter międzynarodowy czy wewnętrzny, wymieniając wśród takich czynów m.in. prześladowanie z powodów politycznych, rasowych i religijnych⁶⁵.

Również zgodnie ze Statutem Międzynarodowego Trybunału do spraw Rwandy z 8 listopada 1994 r., Trybunał ten posiadał prawo do sądzenia osób odpowiedzialnych za katalog zbrodni, jeśli zostały one popełnione w ramach szeroko zakrojonych i systematycznych ataków przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej z powodów narodowych, politycznych, etnicznych, rasowych lub religijnych, wskazując właśnie m.in. czyny związane z prześladowaniem z powodów politycznych, rasowych i religijnych (art.3)⁶⁶.

Wedle Statutu Specjalnego Trybunału do spraw Sierra Leone z 16 stycznia 2002 r. posiadał kompetencje do sądzenia osób, które popełniły zbrodnie w ramach szeroko zakrojonych i systematycznych ataków przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej, a jedną właśnie ze wskazanych zbrodni na mocy artykułu 2 było prześladowanie z powodów politycznych, rasowych lub religijnych⁶⁷.

⁶⁵ Statut Międzynarodowego Trybunału do Sądzenia Osób Odpowiedzialnych za Poważne Naruszenia Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Popołnione na Terytorium B. Jugosławii z 25 maja 1993 r., oprac. T. Jasudowicz, M. Szuniewicz, M. Balcerzak, *Wojna i pokój. Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Zbiór materiałów*, wyd. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Dom Organizatora, Toruń 2008, s.100-101.

⁶⁶ Statut Międzynarodowego Trybunału do spraw Rwandy z 8 listopada 1994 r., Ibidem, s.103.

⁶⁷ Statut Specjalnego Trybunału do spraw Sierra Leone z 16 stycznia 2002 r., Ibidem, s.105.

Międzynarodowy Trybunał Karny działający na podstawie statutu z 17 lipca 1998 r., wśród przestępstw objętych jurysdykcją wymienia zbrodnię „ludobójstwa”, zbrodnię przeciwko ludzkości, zbrodnię wojenną oraz zbrodnię agresji. Dla celów Statutu pojęcie „ludobójstwa” oznacza którykolwiek z następujących czynów, dokonany z zamiarem zniszczenia w całości lub części grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub religijnej, takich jak: zabójstwo członków grupy; spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy; rozmyślne stworzenie dla grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego; stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy; przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy⁶⁸. Z kolei dla celów Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego „zbrodnia przeciwko ludzkości” oznacza czyny popełnione w ramach rozległego lub systematycznego, świadomego ataku skierowanego przeciwko ludności cywilnej, a jednym wymienionych czynów jest prześladowanie jakiegokolwiek możliwej do zidentyfikowania grupy lub zbiorowości z powodów politycznych, rasowych, narodowych, etnicznych, kulturowych, religijnych, płci w rozumieniu ust. 3, lub z innych powodów powszechnie uznanych za niedopuszczalne na podstawie prawa międzynarodowego, w związku z jakimkolwiek czynem, do którego odnosi się niniejszy ustęp lub z jakąkolwiek zbrodnią objętą jurysdykcją Trybunału⁶⁹. Trybunał posiada również jurysdykcję w odniesieniu do zbrodni wojennych, w szczególności popełnionych w ramach realizacji planu lub polityki albo kiedy zbrodnie te są popełniane na szeroką skalę (art. 8). Dla celów Statutu zbrodnie wojenne oznaczają również zamierzone kierowanie ataków na budynki przeznaczone na cele religijne, edukacyjne, artystyczne, naukowe lub charytatywne, pomniki historyczne, szpitale oraz miejsca, gdzie gromadzą się ranni i chorzy, pod warunkiem, że nie są one celami wojskowymi (i to zarówno w sytuacji konfliktów zbrojnych o charakterze międzynarodowym, jak i konfliktów zbrojnych nie mających charakteru międzynarodowego)⁷⁰.

Oczywistym jest, że wiele okrutnych czynów związanych z naruszeniem prawa humanitarnego, motywowane jest właśnie nienawiścią o podłożu religijnym. Ofiarami padają tak członkowie mniejszości jak i większości

⁶⁸ Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego z 17 lipca 1998 r., *Ibidem*, s.108.

⁶⁹ *Ibidem*, s.108-109.

⁷⁰ *Ibidem*, s.109-110.

religijnych, wojujący jak i cywile, w zależności od kontekstu militarnego wydarzeń na określonym terytorium. Aktualnym pozostaje pytanie, czy od czasów Włodkowica „odrobiliśmy pracę domową” z zakresu tolerancji religijnej, skoro po upływie kilkuset lat, nadal powstawać muszą przedmiotowe Trybunały, które wielokrotnie pochylają się właśnie nad zbrodniami motywowanymi dyskryminacją religijną.

Podsumowanie

Święty Jan Paweł II, 8 czerwca 1997 r. w trakcie obchodów 600-lecia Wydziału Teologicznego mówił, że Włodkowic obok Mikołaja Kopernika jest najwybitniejszym Polakiem związanym z Akademią Krakowską⁷¹. Z kolei w trakcie przemówienia do Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku w dniu 5 października 1995 r., argumentował, iż „W rzeczywistości problem pełnego uznania praw ludów i narodów wielokrotnie poruszał sumieniem ludzkości, dość często stawał się też przedmiotem refleksji etyczno-prawnej. Myślę tu na przykład o debacie, jaka odbyła się podczas Soboru w Konstancji w XV w., kiedy to przedstawiciele Akademii Krakowskiej z Pawłem Włodkowicem na czele odważnie bronili prawa pewnych narodów europejskich do istnienia i autonomii”⁷².

Uznając, iż Włodkowicem należy się wręcz „chwalić”, promować w świecie jego nauki przypominając, iż był to polski uczony, słusznym jest, iż Rzecznik Praw Obywatelskich przyznaje nagrodę właśnie imienia Pawła Włodkowica, a sama nagroda ma charakter honorowy i przyznawana jest corocznie jako „wyraz uznania RPO dla występowania w obronie podstawowych wartości i praw, nawet wbrew zdaniu i poglądom większości”⁷³. Nagroda przyznawana jest 10 grudnia w rocznicę uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w Paryżu w roku 1948 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Na słuszną pamiątkę tej daty, co roku obchodzimy Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka.

Nauka Włodkowica jest jak najbardziej aktualna. Zgodzić się należy z tezą, iż jego świadectwo mogłoby się przyczynić do pojednania narodów zamieszkujących naszą część Europy. „Miniony wiek przyniósł

⁷¹ J.Sondel, *Rektora Pawła Włodkowica batalia w obronie interesów Polski i czci króla Władysława Jagiełły*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3063, Prawo CCCV, Wrocław 2008, s. 375.

⁷² <https://filozoficznykrakow.wordpress.com/2020/09/11/w-obronie-godnosci-krola-i-narodu-pawel-wlodkowic/>

⁷³ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/nagroda-im-pawla-wlodkowica>

wiele konfliktów w tym rejonie. Jednak Włodkowiec – obrońca krajów nadbałtyckich, Żydów czy czeskiego bohatera narodowego – może stać się symbolem jednoczącym narody Europy Środkowo-Wschodniej”⁷⁴.

Rewolucyjne wręcz nauki Włodkowica związane z problematyką wolności religijnej wyprzedziły wieki. Oczywiście pojawili się następnie reprezentanci tychże przełomowych tez, aczkolwiek nadal uważane były one przez kolejne lata za wręcz rewolucyjne. Ich nowatorski charakter spowodował, iż początkowo wielu władców, w tym i papieże, zachowywali sceptyczny czy wręcz wrogi stosunek. Odrzucana nauka przez grono „możnych tego świata”, znajdowała jednakże uznanie u wielu, w tym i tych właśnie odrzucanych i dyskryminowanych, którzy widzieli w nich, „rdzeń i fundament”, który miał na celu stać na straży poszanowania godności każdej osoby. I dziś możemy z całą pewnością dostrzec podobne zjawiska. Dyskryminacja o podłożu religijnym, na całym świecie, pomimo ogromnego rozwoju cywilizacyjnego, promocji praw człowieka i wielu organizacji, które stoją na ich straży- nadal dzieje się praktycznie w każdym rejonach świata. Czasami mamy do czynienia z pogromami, które przynoszą ofiary śmiertelne czy osoby, które musiały opuścić swoje domy. Czasami dochodzi do dyskryminacji, która nie jest związana z przemocą fizyczną, aczkolwiek jej zamierzeniem jest np. eliminacja symboliki religijnej z przestrzeni publicznej czy też gorsze traktowania osób, które manifestują swoje przywiązanie do religijnych wartości.

Prawa człowieka nie mogą być „martwym artykułem”, jedynie zbiorem norm w przykładowej deklaracji. One muszą być żywe, muszą przemieniać na lepsze i realnie stać na straży poszanowania każdej osoby! Dziś wolność religijna, jest chroniona zarówno w porządku krajowym jak i międzynarodowym. Jednakże jak na ironię to właśnie obecnie wolność ta jest w wielu rejonach świata, pomimo pięknych deklaracji prawnych, jest obiektem dyskryminacji, drwin czy co gorsza ataków fizycznych. W europejskim porządku prawnych wystarczy spojrzeć na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, do którego sływa ogrom skarg dotyczących właśnie naruszeń artykułu 9 Konwencji. Pamiętając więc o Włodkowicu chrońmy więc religie i osoby wierzące realnie a nie tylko teoretycznie. O to właśnie upominał się Mistrz Paweł. Nie dążył do skonstruowania jedynie pięknych traktatów i zapewnień. Owa wolność

⁷⁴ F.Mazurczak, *Paweł Włodkowiec – myśliciel aktualny*. <https://e-civitas.pl/pl/ludzie/pawel-wlodkowiec-mysliciel-aktualny> (data dostępu:12.06.2024 r.)

w Jego nauczaniu to miał być „żywy organizm”, które obok uregulowań prawnych, „zakorzeni się” w sercach społeczeństwa.

Jakże surrealistyczna jest sytuacja, gdy dziś nauka, technologia rozwijają się w wielkim tempie, a wolność tak, można rzec „pierwotna” nadal przez wielu, w różnych rejonach świata, jest obiektem ataków? Czy właśnie dla nas samych, nie bardziej pożądaną sytuacją jest kiedy obok rozwoju techniki, będzie również podążała, dobrze chroniona nasza sfera duchowa, której wielokrotnie przejawem jest właśnie religijność? Religijność bez jakiegokolwiek dyskryminacji, nastawiona na miłość, szacunek i tolerancję.

Chciałoby się wręcz, aby przypominać nauki Włodkowica na forum działań Organizacji Narodów Zjednoczonych, by organizacja ta, nigdy nie zapomniała, że wiele tragedii związanych z „deptaniem” praw człowieka, rozpoczynały właśnie akty dyskryminacji wymierzone w religie i osoby w nie wierzące.

Oczywistym jest, że Paweł Włodkowic wniósł ogromne zasługi dla rozwoju praw człowieka. Aczkolwiek naszym obowiązkiem jest stanie na straży jego dziedzictwa. Drugim niemniej istotnym zobowiązaniem jest swoista „promocja” Jego dorobku. Ponieważ niestety dostrzegalnym jest fakt, że wielu „synów i córek Rzeczypospolitej” nie zna tejże wybitnej postaci. Nie można młodych pokoleń winić za tenże stan rzeczy. Można natomiast pochylić się na podstawami programowymi np. lekcji historii, aby te zarówno w szkolnictwie podstawowym jak i ponadpodstawowym podejmowały częściej zasługi Mistrza, bo mamy – nauka polska kim się chwalić. Pocieszającym jest, iż studenci, podają to na moim doświadczeniu, poznając tę wybitną postać bardzo są zaintrygowani nią i pragną poznawać jej nauki, a zdarza się wielokrotnie, że w dalszym etapach swej edukacji, powołują się na Jego tezy czy też wychwalają zasługi podczas debat, seminariów czy nawet... egzaminów.

Mimo upływu setek lat od czasu apelu Włodkowica o szacunek wobec wyznawców każdego z wierzeń, świat nadal dręczony jest rozlicznymi dramatami, które wiążą się z prześladowaniami na tle religijnym. Religie, które winny być nośnikami miłości, pokoju i tolerancji, wielokrotnie w rękach fundamentalistów, stają się narzędziem terroru, przemocy, nietolerancji. Dlatego warto „odświeżyć” co mówił już przed wiekami Mistrz Paweł i edukować. Edukować od lat najmłodszych w duchu poszanowania i promocji praw człowieka, które zawsze były, są i będą strażnikiem wolności religii. Pochylając się nad nauka Włodkowica możemy

czepać z Jego mądrości, nie zatrzymując się jednakże w historii, a wręcz przeciwnie – idąc w przyszłość z ideałami, ogłoszonymi tak dawno..., a tak aktualnymi.

Szanujmy więc samą postać Pawła Włodkowica i jego nauki dotyczące materii wolności religijnej. Tak nowatorskie gdy były głoszone i tak zdawać by się mogło oczywiste dziś. Aczkolwiek jak pokazuje nawet i historia najnowsza, ale i teraźniejszość – wolność zagrożona. Wolność, która jak wielu autorów wskazuje jest priorytetowa w katalogu praw człowieka. Czy ironią nie jest, iż religie, które winny łączyć i być nośnikiem pokoju, tak często same, poprzez fundamentalistyczne wypaczanie ich wartości, stają się przyczynkiem do dyskryminacji? Czy nie budzi zdziwienia, że dziś, kiedy tak głośno nosimy na sztandarach hasła wolności, wolność tak wręcz duchowa nie staje się często obiektem ataków? Wyprzedzał Włodkowic swoją epokę naukami o tolerancji religijnej, uczynmy wszystko by nasza epoka skutecznie stała na straży Jego wielkich słów. Niechaj silna wolność religijna będzie sercem silnych i realnych praw człowieka.

Bibliografia

- Balcerzak M., *Podstawy międzynarodowej ochrony praw człowieka. Zarys wykładu z materiałami źródłowymi*, Toruń 2017.
- Gronowska B., *Europejski Trybunał Praw Człowieka. W poszukiwaniu efektywnej ochrony praw jednostki*, Toruń 2011.
- Hołda J., Hołda Z., Ostrowska D., Rybczyńska J.A., *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2008.
- Jasudowicz T., *Administracja wobec praw człowieka*, Toruń 1997.
- Jasudowicz T., *Człowiek, jego prawa i obowiązki w nauczaniu Pawła Włodkowica*, [w:] S. Bełch, J. Domański, T. Graff, T. Jasudowicz, S. Krzyżanowski, A. Niesiołowski, K. Ożóg, S. Wielgus, *Paweł Włodkowic i polska szkoła prawa międzynarodowego*, Narodowe Centrum Kultury/Teologia Polityczna, Warszawa 2018. (Artykuł pierwotnie opublikowany w: *Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju* 1992. Zeszyt 1, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1993).
- Jasudowicz T., *Narodziny i rozwój ochrony krajowej*, [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, M. Balcerzak, M. Lubiszewski, R. Mizerski, *Prawa człowieka i ich ochrona. Podręcznik dla studentów prawa i administracji*, Toruń 2005.
- Jasudowicz T., *Śladami Ludwika Ehrlicha: Do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka*, wyd. Comer, Toruń 1995.
- Jasudowicz T., *Zasada tolerancji religijnej w nauczaniu Pawła Włodkowica*, *Rocznik Nauk Społecznych*, Tom XXII-XXIII, zeszyt 1, 1994-1995.
- Kącka K., Średniowieczne koncepcje wolności religijnej <https://laboratoriumwolnosci.pl/sloownik/sredniowieczne-koncepcje-wolnosci-religijnej/>
- Krajczyński J., *Pozycja prawna nieochrzczonych w doktrynie Pawła Włodkowica*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 50/1-2, 2007.
- Krajewski A., *Paweł Włodkowic. Człowiek nie z tej epoki*, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/andrzej-krajewski-pawel-wlodkowic/>.
- Krukowski J., *Ochrona wolności religijnej w umowach międzynarodowych*, „Roczniki Nauk Prawnych”, Tom III, 1993.
- Mazurczak F., *Paweł Włodkowic – myśliciel aktualny*, <https://e-civitas.pl/pl/ludzie/pawel-wlodkowic-mysliciel-aktualny>.
- Niesiołowski A., *Paweł Włodkowic i jego doktryny na tle epoki (z okazji 500-lecia jego śmierci)*, [w:] S. Bełch, J. Domański, T. Graff, T. Jasudowicz, S. Krzyżanowski, A. Niesiołowski, K. Ożóg, S. Wielgus, *Paweł Włodkowic i polska szkoła prawa międzynarodowego*, Narodowe Centrum Kultury/Teologia Polityczna, Warszawa 2018.
- Sondel J., *Rektora Pawła Włodkowica batalia w obronie interesów Polski i czci króla Władysława Jagiełły*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” No 3063, Prawo CCCV, Wrocław 2008.

Tymieniecki K., *Moralność w stosunkach między państwami w poglądach Pawła Włodkowica*, „Przegląd historyczny,” 22, 1919 r.-1920 r.

Źródła prawa:

Statut Międzynarodowego Trybunału do Sądzenia Osób Odpowiedzialnych za Poważne Naruszenia Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Popołnione na Terytorium B. Jugosławii z 25 maja 1993 r., oprac. T. Jasudowicz, M. Szuniewicz, M. Balcerzak, *Wojna i pokój. Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Zbiór materiałów*, Toruń 2008.

Statut Międzynarodowego Trybunału do spraw Rwandy z 8 listopada 1994 r., oprac. T. Jasudowicz, M. Szuniewicz, M. Balcerzak, *Wojna i pokój. Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Zbiór materiałów*, Toruń 2008.

Statut Specjalnego Trybunału do spraw Sierra Leone z 16 stycznia 2002 r., oprac. T. Jasudowicz, M. Szuniewicz, M. Balcerzak, *Wojna i pokój. Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Zbiór materiałów*, Toruń 2008.

Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego z 17 lipca 1998 r., oprac. T. Jasudowicz, M. Szuniewicz, M. Balcerzak, *Wojna i pokój. Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Zbiór materiałów*, Toruń 2008.

Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 17 maja 1989 r., [w:] *Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo. Tłumaczenie i opracowanie* T. Jasudowicz, Toruń 2002.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, I-B/1, [w:] *Międzynarodowa Ochrona Praw Człowieka. Wybór źródeł*, opracowanie M. Balcerzak, Toruń 2005.

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, I-A/2, [w:] *Międzynarodowa Ochrona Praw Człowieka. Wybór źródeł*, opracowanie M. Balcerzak, Toruń 2005.

Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych z 16 grudnia 1966 r. [w:] *Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo. Tłumaczenie i opracowanie* T. Jasudowicz, Toruń 2001.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, III/1, [w:] *Międzynarodowa Ochrona Praw Człowieka. Wybór źródeł*, opracowanie M. Balcerzak, Wyd. Dom Organizatora TNOiK, Toruń 2005.

Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 17 maja 1989 r., [w:] *Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo. Tłumaczenie i opracowanie* T. Jasudowicz, Toruń 2001.

Strony internetowe:

<https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/nagroda-im-pawla-wlodkowica>

https://pkwp.org/newsy/raport_wolnosc_religijna_na_swiecie_2023

<https://www.opendoors.pl/przesladowania-chrzescijan/swiatowy-indeks-przesladowan>

<https://laboratoriumwolnoscipol.pl/raporty/>

<https://filozoficznykrakow.wordpress.com/2020/09/11/w-obronie-godnoscikrolai-narodu-pawel-wlodkowic/>

https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf

https://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php

<https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1981-tekst.html>

https://www.echr.coe.int/documents/d/echr/convention_pol

<https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>

Orzecznictwo:

Kokkinakis przeciwko Grecji, wyrok ETPC z 25 maja 1993 r., sygn.14307/88.

